

Pierwszą autentyczną operą góralską była Jadwisia spod Regli napisana przez Juliana Reimschüssela, poetę i reżysera teatralnego, wystawiona po raz pierwszy w 1962 roku. „Widowiskiem tym zainteresowało się także Polskie Radio w Krakowie, a później Telewizja Polska w Krakowie, która 16 września 1962 roku, »na żywo« spod Blachówki w Kościelisku, na tle wspaniałej panoramy Tatr, nadała widowisko na cały kraj. 3 maja 1991 roku w rocznicę200-lecia Konstytucji 3 Maja została wystawiona w Zakopanem kolejna wersja opery w wykonaniu uzdolnionych członków zespołów regionalnych z całego Podhala”.

Spektakl: [Jadwisia spod Regli, Chicago 1986](#)  
[Jadwisia spod Regli, Zakopane 2014](#)

Napisany przeze mnie dalszy ciąg pierwowzoru opery góralskiej Jadwisi spod Regli jest to obszerny, ale prawdziwy, historyczny obraz oraz temat wzięty z życia naszego pokolenia, z jakim przyszło się zmierzyć naszym ojcom, a także i nam samym, na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci naszego życia na Skalnym Podhalu w okresie powojennym.

Dlaczego ja ... zabrałem się za kontynuację dalszej części dzieła Jadwisi?

Kiedyś, jak w latach 75-79 prowadziłem zespół Polaniorzy, układałem różne scenariusze i dialogi sceniczne na występy dla zespołu, nawet kilka z nich zostały nagrane na kasety przez Telewizję Polską oraz w krakowskim studiu Polskiego Radia przez panią Barbarę Peszat-Królikowską; może do dziś są w tamtejszych archiwach. Jedna ze sztuk, pt. Osod w Polanach, została nagrodzona w 1978 Złotą Ciupagą na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem w kategorii autentycznej.

Właśnie w tym okresie prof. Julian Reimschüssel poprosił o spotkanie ze mną i Jaśkiem Fudalą w kawiarence Szarotka, prosząc nas, aby po jego śmierci, kiedyś po latach, postarać się o napisanie dalszej części losów Jadwisi spod Regli, bo jak wiadomo - tamto widowisko kończyło się weselem Jadwisi i Jaśka, który wrócił szczęśliwie z II Wojny Światowej. Czyli lata 1945-46, ale historia tych młodych przecież ludzi będzie się dalej toczyć.

Ja zacząłem spisywać notatki już w 1993-94 roku, ale znaczna część musiała być dopisana teraz, w latach 2016-2018.

Chciałem jakoś wywiązać się i wykonać testament profesora Reimschüssela.

Zwracam się więc z gorącą prośbą do wszystkich kierowników zespołów regionalnych w Polsce, w Chicago, Kanadzie ... może warto by było opracować dalszy ciąg historycznej opery Jadwisia spod Regli - bardzo popularnej i wystawianej na Podhalu w latach 70- 80 zeszłego stulecia, oraz tutaj, w Chicago w latach 1985, podczas pobytu Mariana Styrzuli Maśniaka, który był reżyserem i kapelmistrzem.

Materiału tego nazbierało się trochę, więc myślę, że musi to być rozłożone na dwie części, bo inaczej przedstawienie trwać może nawet 4 - 5 godzin. Można też uszczuplić akcję wg. własnego pomysłu. Więc przy Waszej wspólnej pomocy - kierownictwa i opiekunów zespołów jest to możliwe do zrealizowania i lepszego przygotowania się do powierzonych ról.

Trzeba także dopasować nuty do śpiewek. Każdy kierownik zespołu, muzykant, może dowolnie dopasować sobie melodie do śpiewek, albo postarać się ujednoczyć, że każda śpiewka oraz nuta raz na zawsze będzie dla wszystkich obowiązująca, ale trzeba by było ją zapisać nutami albo nazwać. Ja tutaj rozkładałem ręce z niemocy. Oczywiście, można też zmienić jakieś wyrazy w śpiewkach, aby pasowały fonetycznie.

Proszę Was również o podanie e-maili, do kompetentnych osób z Podhala, np. z Klimków, do prezesów oddziałów ZP, uznanych śpiewaków, muzykantów, mogących pomóc w przedsięwzięciu, albo podzielić się z nimi zamieszczona tutaj informacją.

APK ... [ Andrzej Pitoń Kubów ]

Poniżej scenariusz i teksty nowej części widowiska

Copyright by: Andrzej Pitoń Kubów, Chicago 2019

[Jadwisia spod Grapy](#) (plik PDF)